



Warszawa, dnia 19 czerwca 2012r.

## MINISTERSTWO

## PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ

SEKRETARZ STANU

Jarosław Duda

DP-II-0702-56-EN/12

DPS-IIA-0700-3757-21-MB/12

SEKRETARIAT  
Biura Prac Senackich  
Wpłynęło dn. 20. 06. 12.  
nr 5386 podpis [signature]Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Odnosząc się do treści Oświadczenia Pana Senatora Jana Marię Jackowskiego złożonego podczas 11 posiedzenia Senatu w sprawie zagwarantowania ochrony praw rodzicielskich pełnym rodzinom, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej udziela następujących wyjaśnień:

Kwestie dotyczące sposobu ochrony dzieci przed krzywdzeniem ze strony rodziców i opiekunów zostały uregulowane w ostatnich zmianach do ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. Nr 180, poz. 1493, z późn. zm.).

Uznano bowiem, że dzieci są szczególną kategorią ofiar przemocy w rodzinie – bezbronni i pozbawione jakichkolwiek możliwości zwrócenia się o pomoc. Przemoc wobec dzieci, w różnych jej wymiarach, należy traktować jako największe okrucieństwo. Dlatego też Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 25 czerwca 2010 r. uchwalił przepisy, dzięki którym podjęto skuteczną walkę ze zjawiskiem przemocy wobec dzieci.

Jednym z wprowadzonych od 1 sierpnia 2010 r. przepisów jest regulacja zawarta w art. 96<sup>1</sup> ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 90, poz. 59, z późn. zm.), która zakazuje osobom wykonującym władzę rodzicielską oraz sprawującym opiekę lub pieczę nad małoletnim, stasowania kar cielesnych.

Celem wprowadzenia tego przepisu do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego było wskazanie rodzicom i opiekunom, iż bicie dzieci nie jest prawidłową metodą wychowawczą.

Oznacza to, że powyższa regulacja ma charakter i wymiar typowo edukacyjny. W tym miejscu pragnę przypomnieć, iż znęcanie się fizyczne lub psychiczne nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, karane jest w oparciu o przepis art. 207 Kodeksu karnego. Ta regulacja obowiązuje w polskim prawodawstwie od wielu lat i nigdy nie budziła zastrzeżeń.

Kolejną regulacją, której celem jest bardziej skuteczna ochrona dzieci przed krzywdzeniem jest przepis art. 12a ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie w nowym brzmieniu, zgodnie z którym w razie bezpośredniego zagrożenia zdrowia lub życia dziecka w związku z przemocą w rodzinie pracownik socjalny wspólnie z Policjantem i pracownikiem ochrony zdrowia może zabrać z rodziny dziecko i umieścić je w bezpiecznym dla niego miejscu.

Jest to zmiana przede wszystkim jakościowa, bowiem w poprzednim porządku prawnym w podobnych sytuacjach, można było umieścić dziecko w placówce opiekuńczo – wychowawczej bądź rodzinie zastępczej.

Obecnie dziecku zapewniamy bezpieczeństwo poprzez przewiezienie również do innej niezamieszkującej rodziny najbliższej czyli babci lub cioci. Oznacza to, że w sytuacjach ekstremalnych dziecko dodatkowo nie przeżywa traumy związanej z umieszczeniem go w obcym środowisku.

Ponadto, wspólna decyzja przedstawicieli trzech służ pozwala w sposób profesjonalny i obiektywny ocenić stopień zagrożenia życia i zdrowia dziecka, a w związku z tym konieczność zapewnienia mu bezpieczeństwa.

Przy tej okazji pragnę poinformować Pana Senatora, iż od czasu wejścia w życie przepisów ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie w nowym brzmieniu tj. od 1 sierpnia 2010 r. do 30 sierpnia 2011 r., na terenie całego kraju, przypadków zabezpieczenia dziecka w trybie powyższego artykułu było 588. Można więc stwierdzić, że gdyby nie ingerencja służb, w bez mała sześciuset polskich rodzinach mogłoby dojść do tragedii.

Nie mogę więc zgodzić się ze stanowiskiem Pana Senatora, iż przepisy prawa doprowadziły do zbyt daleko idącej ingerencji państwa w życie rodzinne.

Z całą mocą pragnę podkreślić, że wyznaczone służby nie ingerują w życie prawidłowo funkcjonujących rodzin, a takich, które nie potrafią sobie poradzić ze swoimi problemami, które agresją i okrucieństwem próbują zmniejszyć swoją frustrację.

To prawda, że obywatele powinni decydować o sobie i o swoim losie, ale nie mają prawa krzywdzić swoich najbliższych.

Dlatego też w takich sytuacjach ingerencja państwa jest ze wszech miar konieczna.

Mam nadzieję, że treścią powyższych wyjaśnień przekonałem Pana Senatora co do słuszności wprowadzonych zmian w przepisach prawa.

Z szacunkiem

